Nr. 3. Kraków, 1 Maja 1909. Rok VIII.

PRZEGLĄD ZDROJOWO-KĄPIELOWY
i
Przewodnik turystyczny

ORGAN I WŁASNOŚĆ POLSKIEGO TOWARZYSTWA BALNEOLOGICZNEGO.

Czasopismo ilustrowane. — Wychodzi od 1-go czerwca do 30-go września co tydzień, zresztą co dwa tygodnie

pod redakcyą

Dra Kazimierza Flisa i Dra Jana Frączkiewicza.

Redakcya: **Kraków, Szewska 27.** Telefon 405. Administracya: **Kraków, Jabłonowskich 2.** Tel. 2012/VIII.

Prenumeratę przyjmują księgarnie i Zarządy zdrojowe.

Warunki prenumeraty z przesyłką pocztową:

	w Austryi	w Niemczech	w Król. Pol. i Rosyi.
Rocznie	6 K — h.	6 Mk — fen.	3 Rb — kop.
Miesięcznie: w czerwcu, lipcu, sierpniu i wrześniu	1 K 20 h.	1 Mk 20 fen.	— Rb 60 kop.
Zresztą	— K 50 h.	— Mk 50 fen.	— Rb 25 kop.
Numer pojedynczy od $^1/_6$ — $^1/_{10}$	— K 40 h.	— Mk 40 fen.	— Rb 20 kop.
Zresztą	— K 30 h.	— Mk 30 fen.	— Rb 15 kop.

Ceny ogłoszeń: Ogłoszenia za 1 wiersz petitowy lub jego miejsce 40 h. Nadesłane za wiersz garmondu lub jego miejsce 1 kor.

Ogłoszenia prócz Administracyi przyjmuje R. Mosse i Haassenstein w Wiedniu.

„Przegląd zdrojowo-kąpielowy“ znajduje się w pociągach osobowych i pospiesznych oraz we wszystkich kawiarniach, cukierniach, hotelach i restauracyach. P. T. Lekarzom w Galicyi, W. Ks. Poznańskiem i Królestwie Polskiem Przegląd rozsyła się bezpłatnie.

Popierajmy polskie zdrojowiska i uzdrowiska!

I. Solanki:

a) **pojedyncze:**
Birsztany, Druskieniki, Rymanów (zdr. Klaudyi).

b) **jodowo-bromowe:**
Ciechocinek, Iwonicz, Rabka, Rymanów (zdrój Celestyny i Tytusa).

c) **litowe:**
Iwonicz, Rymanów.

d) **żoły (zgęszczone):**
Ciechocinek, Rabka, Truskawiec.

II. Wody gorżkie:

Morszyn.

III. Wody siarczane:

Busko, Krzeszowice, Lubień, Niemirów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.

IV. Szczawy

a) **alkaliczne:**
Głębokie.

b) **alkaliczno-słone:**
Krościenko n. Dunajcem, Szczawnica, Wysowa.

c) **wapniowe:**
Drużbaki, Nałęczów.

d) **żelaziste:**
Krynica, Nałęczów, Sławinek, Szczawnica, Wysowa, Żegiestów.

V. Cieplice:

Jaszczurówka koło Zakopanego.

VI. Kąpiele morskie:

Połąga.

VII. Uzdrowiska i stacye klimatyczne:

a) **górskie i podgórskie:**
Bystra, Delatyn, Dora, Jaremcze, Jaworze, Kosów, Ojców, Ustroń, Wisła, Worochta, Zakopane, Zawoja.

b) **nizinne:**
Czarniecka Góra, Grodzisk, Otwock, Sassów, Sławuta.

Przegląd najważniejszych chorób przewlekłych, nadających się do leczenia w polskich zdrojowiskach i uzdrowiskach.

Choroby.	Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach
Choroby serca i narządu krążenia	Ciechocinek, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Morszyn, Ojców, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby nosa, gardła, krtani, płuc i opłucnej	Birsztany, Bystra, Iwonicz, Jaśkowice, Jaworze, Kamionka, Kosów, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Rabka, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane.
Choroby żołądka	Druskieniki, Krynica, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby jelit	Birsztany, Druskieniki, Kamionka, Kosów, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Truskawiec, Rymanów, Szczawnica, Żegiestów.
Choroby wątroby i dróg żółciowych	Ciechocinek, Iwonicz, Morszyn, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby śledziony	Iwonicz, Krynica, Szczawnica, Zakopane, Żegiestów.
Choroby nerek i pęcherza	Ciechocinek, Druskieniki, Krynica, Nałęczów, Rymanów, Szczawnica, Truskawiec.
Choroby kobiece	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Druskieniki, Iwonicz, Jaworze, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec, Żegiestów.
Choroby	**Nadają się do leczenia w zdrojowiskach i uzdrowiskach**
Nerwice ogólne i przewlekłe choroby nerwowe z tłem anatomicznem	Bystra, Ciechocinek, Czarniecka Góra, Grodzisk, Jaśkowice, Jaworze, Kiselka, Kosów, Krynica, Lubień, Maryówka, Morszyn, Nałęczów, Nowe Miasto, Ojców, Otwock, Sławuta, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Zakopane, Żegiestów.
Choroby kości, mięśni i stawów na tle reumatycznem i gruźliczem	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Krynica, Krzeszowice, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby przemiany materyi, jak otyłość, moczówka cukrowa, dna, i t. d.	Birsztany, Busko, Czarniecka Góra, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Otwock, Rymanów, Solec, Szczawnica, Truskawiec, Żegestów.
Choroby krwi	Bystra Jaworze, Krynica, Morszyn, Nałęczów, Ojców, Sławuta, Szczawnica, Truskawiec, Wysowa, Zakopane, Żegiestów.
Zołzy — przymiot	Birsztany, Busko, Ciechocinek, Druskieniki, Iwonicz, Lubień, Morszyn, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Choroby skóry	Ciechocinek, Birsztany, Iwonicz, Lubień, Rabka, Rymanów, Solec, Swoszowice, Truskawiec.
Zatrucia morfinowe, wyskokowe, nikotynowe i rtęciowe	Grodzisk, Kiselka, Maryówka, Nowe Miasto, Solec, Swoszcwice, Zakopane.

I. Zdrojownictwo.

Urządzenia doby ostatniej w Truskawcu

podał DR. TADEUSZ PRASCHIL
lekarz zakładowy.

Zarząd zdrojowiska przeszedł w roku ubiegłym po kilkunastoletniej dzierżawie (śp. Wyczyński) w ręce obecnego właściciela, hr. Żółtowskiego z Wielkopolski. Zmiana ta zaznaczyła się przedewszystkiem całym szeregiem innowacyj, które w Truskawcu bądź już wprowadzono, bądź w czasie najbliższym ma się wprowadzić, tudzież wielką ilością postępowych i praktycznych zarządzeń, które na rozwój zdrojowiska niewątpliwie bardzo dodatnio wpłyną.

I tak oddano do użytku publicznego (1908) nową drogę, zbudowaną według planu regulacyjnego, który zdrojowisko nasze (od roku 1906) posiada. Szeroka ta ulica, długości $1^1/_2$ km., zaopatrzona po obu stronach w chodniki (deptaki) dla pieszych, okrąża Zakład od strony wschodniej i południowej i służy głównie do odwrócenia całego ruchu towarowego i gospodarczego z dotychczasowego traktu, biegnącego przez sam środek zdrojowiska. Zyskało na tem wielce b e z p i e c z e ń s t w o p u b l i c z n e, zmniejszył się kurz i pył, panujący w centrum miejsca kąpielowego, powstały nowe parcele budowlane, a ludność miejscowa i okoliczna zyskała nową, nader dogodną arterye komunikacyjną. Odrazu też stanęły przy niej liczne n o w e w i l l e, a wiele ma stanąć w najbliższej przyszłości.

Wzdłuż drogi ułożono kanały, które połączono z dawniej już istniejącą w Zakładzie siecią kanalizacyjną.

Dotychczasowy „trakt główny“ tj. drogę, biegnącą przez sam środek Zakładu, rekonstruuje na sezon najbliższy (1909) inżynier Wydziału krajowego, zmniejszając w miarę możności ostre jej spadki i prostując wykrzywienia tejże i zaopatruje ją w szerokie obustronne chodniki i deptaki dla pieszych. Wskutek tego powstanie w zdrojowisku szeroka ulica spacerowa, długości $^1/_2$ km., która jednak od ruchu kołowego, wozowego i ciężarowego zupełnie wyłączoną zostanie. Zyska przez to ogromnie bezpieczeństwo publiczne w Zakładzie, a również i wygląd zewnętrzny Truskawca. Wzdłuż drogi ułożono równocześnie kanał betonowy, do którego włączyli właściciele sąsiadujących will i domów, rury odpływowe od swoich domostw; w ten sposób więc asanacya zdrojowiska i sprawa hygieny ogólnej w całej miejscowości znacznie naprzód posunięte zostały.

Te nowe szerokie arterye komunikacyjne, pozwalające kuracyuszom suchą nogą bez względu na opady nawzajem się odwiedzać i załatwiać swoje sprawy — oświetlono, jak wogóle cały Zakład, lampami naftowo-żarowemi o sile po 1000 świec, umieszczonemi na ozdobnych wysokich słupach. Równocześnie postanowiono też zwrócić większą niż dotychczas uwagę na stronę estetyczną parków i ogrodów w zdrojowisku i wzorując się w tym względzie na miejscowościach zagranicznych, zaprowadzić na sezon 1909, nie szczędząc dużych kosztów i pracy, daleko idące zmiany w kierunku dekoracyjnym, tak, aby zdrojowisko nasze pod tym względem, dotąd nieco zaniedbane, przybrało bardziej wykwintny i więcej „zachodni“ wygląd.

Dla wygody kuracyuszy przeniesiono również urząd pocztowy i telegraficzny wraz ze stacyą telefonu międzymiastowego z hotelu, w którym dotychczas się mieścił, do środka Zakładu zdrojowego, tworząc dlań odpowiednio do zwiększonej frekwencyi, a tem samem i do zwiększonych wymagań i potrzeb kuracyuszy, nader obszerne i doskonale urządzone pomieszczenie w południowem skrzydle domu zdrojowego. Równocześnie usunięto ze środka zdrojowiska słupy telegraficzne i telefoniczne, bynajmniej nie podnoszące wyglądu estetycznego miejsca kąpielowego, a niezbędne łączniki i druty poprowadzono w ten sposób, że zupełnie w oczy nie wpadają i widoku ogólnego nie psują.

Dawny hotel zakładowy o 22 pokojach odrestaurowano i urządzono na nowo, zaopatrując go w nowe meble, nową pościel, tudzież ustawiając w każdym pokoju piec kamyczkowy i przeznaczono na cel, w jakim został zbudowany, tj. na chwilowy pobyt w zdrojowisku przejezdnych i turystów, tudzież na krótki pobyt w nim i kuracyuszy, zanim odpowiednie mieszkania w zdrojowisku na sezon sobie wynajdą. Dotychczasowe wynajmywanie pokoi hotelowych leczącej się publiczności na pobyt stały, sezonowy, obecnie ustanie, a w ten sposób znikną też nieprzyjemności, na które narażonym nieraz bywał kuracyusz, zajeżdżający w czasie sezonu w nocy na pewniaka do hotelu i nie znajdujący w nim wcale wolnego numeru.

Postój fiakrów, dotychczas leżący w środku Zakładu poza hotelem — przeniesiono poza obręb zdrojowiska, natomiast na placu, w ten sposób uwolnionym od zanieczyszczania ciągłego, urządzono halę targową, gdzie przekupnie z wiktuałami znajdą pomieszczenie i nie będą jak dotąd rozkładać się z nimi na ziemi przy drodze publicznej; ułatwi to w wysokim stopniu nadzór sanitarno-policyjny nad artykułami spożywczymi i zabezpieczy utrzymanie wiktuałów w czystości.

Utworzono także własną straż pożarną, której brak oddawna w Truskawcu odczuwać się dawał i zaopatrzono ją w mundury tudzież potrzebne przyrządy; powiększono też znacznie straż bezpieczeństwa publicznego, którą poddano pod komendę osobnego inspektora policyi, stale w zdrojowisku podczas sezonu przebywającego.

Na „Horodyszczu“ zbudowano osobną mleczarnię połączoną z restauracyą, aby kuracyusze, znajdujący się na wycieczkach i spacerach w lesie, mogli tamże odpoczynek i posiłek znaleść.

Powiększono też znacznie werandę przy restauracyi zakładowej w domu zdrojowym, a dawniejszą drugą restauracyę przemieniono w mleczarnię, prowadzoną na wielką skalę, gdzie oprócz nabiału i wogóle artykułów w mleczarniach sprzedawanych, dostać będzie można wikt jarski.

Oprócz powyżej opisanych urządzeń dotyczących ogólnej hygieny, wygody i komfortu w zdrojowisku, porobiono nadto jeszcze adaptacye, które ściśle ze stroną leczniczą i balneotechniczną Zakładu się łączą i które i tak już znaczną skuteczność kąpieli i wód truskawieckich jeszcze wybitniej ujawnić muszą. Do spraw tych należą: Nowe rozbiory chemiczne, a to: wody ze źródła „Józi“, rozbiory kąpielowej surowicy z „Pomiarek“, sprowadzanej do Zakładu długim na 4 km żelaznym rurociągiem, tudzież rozbiory sześciu rozmaitych żelazistych borowin truskawieckich, których duże pokłady leżą w różnych miejscach na terenie zdrojowiska; rozbiorów tych dokonał c. k. powszechny Zakład dla badania środków spożywczych w Krakowie.

W łazienkach I. klasy wprowadzono na wzór Nauheimu w znacznej ilości kabin wanny drewniane, jedynie odporne na żrące działanie wód tutejszych, nadto do każdej wanny przydano osobny termometr, a personal usługujący powiększono i zorganizowano w nowy sposób tak, aby jedna tylko osoba stale obsługiwała kuracyusza. Sprawiono nadto areometry do mierzenia gęstości (procentu soli) przepisanej kąpieli i powiększono znacznie liczbę aparatów do ogrzewania kąpielowej bielizny.

Celem umożliwienia przenoszenia ciężej chorych z mieszkań do kabin łaziennych, sprawiono wygodne i lekkie krzesła lektykowe, o wiele stosowniejsze dla cierpiących, aniżeli dotychczas powszechnie tu używane krzesła na kółkach.

Dla wygody kuracyuszy, tudzież dla umożliwienia ciężej chorym picia wód mineralnych na świeżem powietrzu, wzniesiono w parku głównym, w samym środku Zakładu piękny kiosk w stylu zakopiańskim, w którym otrzymywać będzie można wszelkie wody mineralne, tak tutejsze jak i obce, wraz z zaordynowanymi dodatkami (mlekiem, żętycą, solami i t. p.), i w porcyach, przez lekarza przepisanych — bez potrzeby udawania się aż do dość odległego (1 km) źródła Maryi, względnie kupowania w aptece bezpotrzebnie całych butelek wód obcych. Celem otrzymania każdej chwili w kiosku świeżej zawsze Naftusi, przeprowadzono doń od tegoż zródła odpowiedni rurociąg; inne wody dowozić się będzie codziennie rano w hermetycznych naczyniach wprost ze źródeł. W kiosku dostać też będzie można wszelkich dodatków, zwyczajnie do kąpieli używanych, jakoteż niektórych środków aptecznych.

Zdrój Naftusi zaopatrzono nadto w nową pompę z kloszem, zapobiegającą z jednej strony ulatnianiu się zawartych w niej gazów, z drugiej niedozwalającą na dotychczasowe marnowanie tej życiodajnej wody.

Opierając się na ustawicznych i całkiem słusznych narzekaniach publiczności tutejszej, na sposób przyrządzania w zdrojowisku kąpieli gazowych przy pomocy kupowanych skrzynek z solami, wytwarzającymi sztucznie kwas węglowy, a nadto biorąc w rachubę ustawiczny wzrost zapotrzebowania kąpieli gazowych w Truskawcu — których ilość już obecnie dosięga połowy wogóle wydawanych kąpieli — zaprowadził obecny właściciel zdrojowiska, nie szczędząc znacznych wydatków, urządzenia (na razie w części kabin I. i II. klasy), celem otrzymywania kąpieli gazowych naturalnych, t. j. bez osobnego dokupywania skrzynek z odnośnymi solami. Urządzenie to polega na impregnacyi wód tutejszych płynnym kwasem węglowym, tak, iż nasycona nim jednostajnie woda wpływa bezpośrednio do wanny. Większa skuteczność naturalnych kąpieli gazowych nie ulega żadnej kwestyi, a urządzenie to ma nadto jeszcze i tę bardzo doniosłą stronę, ze kąpiele w ten sposób sporządzane, są znacznie tańsze niż dotychczas używane w Truskawcu kąpiele gazowe sztuczne.



Bystra.

Piekąca dla zdrojowiska sprawa, dotycząca wodociągu z wodą do picia, rozstrzygniętą zostanie pomyślnie w najbliższej przyszłości; badania źródeł, pomiary i plany są właśnie w pełnym toku — taksamo i sprawa dojazdu kolejowego do Truskawca, znajduje się na najlepszej drodze do rychłego wprowadzenia jej w życie.

Z polskiego Tow. balneologicznego.

Walne Zgromadzenie

odbyło się w dniu 22 kwietnia b. r. w sali Domu lekarskiego o godzinie $6^1/_2$ wieczór przy współudziale 18 członków pod przewodnictwem prezesa JW. hr. Potockiego.

Przed przystąpieniem do porządku dziennego prezes poświęca wspomnienie pośmiertne zmarłym w r. b. członkom ś. p. Dr Nazarkiewiczowi, Dr Barzyckiemu i honorowemu członkowi posłowi Janowi Trzecieskiemu. Pamięć zmarłych uczczono przez powstanie.

I. Po odczytaniu i przyjęciu protokołu, sekretarz Dr Zanietowski odczytuje sprawozdanie roczne.

Dr Mayer (Krynica) zapytuje, czy Towarzystwo otrzymało zawiadomienie o ankiecie ministeryalnej w sprawach zdrojowisk, a jeśli nie, czy przeciw temu remonstrowało.

Prezes wyjaśnia, że czynił starania u namiestnika, lecz mimo to Towarzystwo zaproszenia nie otrzymało.

P. Rosner zaznacza, że cała ta sprawa się rozbiła z powodu, iż nie doszło do porozumienia z delegatami południowo-słowiańskimi.

Dr Kmietowicz wyjaśnia, że zdrojowiska zagraniczne dążą do stworzenia Związku na zasadzie tej, żeby zdrojowiska miały w nim udział zależny od ilości gości w zdrojowisku, dlatego dla nas nie byłoby to korzystne.

Prezes jest zdania, że żądanie zasady współudziału według ilości gości ma na celu zgnębienie naszych zdrojowisk, o które rząd centralny zupełnie nie dba. W wykazie ministeralnym zdrojowisk jest np. Krynica jako Rynica, a Rymanów jako Krymanów, co dowodzi, jak nami rząd się interesuje i jakie ma o nas informacye.

II. Dr Żychoń imieniem komisyi kontrolującej zdaje sprawę z kasowości.

Na wniosek referenta uchwalono skarbnikowi absolutoryum.

III. Na członków Wydziału wybrano Dra Wąsowicza, Dra Pelczara, Dra Aronsohna, Dra Frączkiewicza i Dra Regieca; do komisyi kontrolującej wybrano Dra Żychonia i p. Zygmunta Rosnera.

IV. *a)* Dr Wąsowicz referuje wniosek Wydziału w sprawie utworzenia katedr balneologii na wydziałach lekarskich. Zdrojowiska nasze wykazują frekwencyę około 50 tysięcy osób, a dochód, jaki one przynoszą krajowi, wynosi 25 tysięcy koron. Wartość zdrojowisk wynosi około 10 milionów koron. Mimo tak wielkiego znaczenia balneologii dla przemysłu katedr nie mamy. Dlatego Wydział Towarzystwa postanowił wnieść tę sprawę na Walne Zgromadzenie i poczynić odpowiednie kroki. Przedkłada więc Walnemu Zgromadzeniu następujące wnioski:

„Walne Zgromadzenie uchwala i poleca Wydziałowi poczynienie zabiegów dla stworzenia katedr balneologii we

Lwowie i w Krakowie i utworzenia jednego w kraju Instytutu balneologicznego".

Dr Mayer podnosi, że u rządu sprawa będzie trudna do załatwienia, lecz można się zwrócić do fakultetów, by habilitowały docentów dla balneologii. W dyskusyi zabierali następnie głos: Dr Frączkiewicz, Dr Wąsowicz, Prof. Ciechanowski.

Dr Pelczar zgłasza wniosek dodatkowy, że nim się znajdą kandydaci ukwalifikowani na docentów, by Wydziały lekarskie postarały się, aby obecni profesorowie ogłaszali wykłady z zakresu balneologii.

Hr. Potocki podnosi jak ważną rolę i znaczenie dla zdrojowiska ma lekarz. Koniecznem więc jest, by ten lekarz posiadał praktyczną znajomość spraw zdrojowisk krajowych. Do tego, prócz wykładów, mogą służyć wycieczki zbiorowe młodych lekarzy pod kierunkiem profesorów, Uchwalono.

b) Drugi Wniosek Wydziału o utworzenie przy Wydziale krajowym krajowej Komisyi zdrojowej, referuje hr. Potocki.

Na ankiecie lwowskiej w r. 1906, gdzie byli zebrani lekarze i zakłady zdrojowe, sprawa została postanowiona. Sprawa więc nie jest tak trudną, gdy inicyatywę do tego dał sam Wydział krajowy, chodzi tylko o zaurgowanie Wydziału krajowego.

Dr Pelczar podnosi przytem pewne anomalia, że Komisye zdrojowe zależą od namiestnictwa, a kraj, który ma obowiązek zdrojowiskami się zajmować, nie ma w tej sprawie ingerencyi.

P. Rosner podnosi, że tworzenie takich Komisyi zależy od Rad w ministerstwach. Utworzenie więc Komisyi zdrojowej krajowej jest niemożliwe bez utworzenia Komisyi przy ministerstwie robót publicznych w połączeniu z ministerstwem kolejowem. Należy więc przedewszystkiem urgować o utworzenie Rady zdrojowej przy ministerstwie i poprzeć żądania czeskie w tym kierunku.

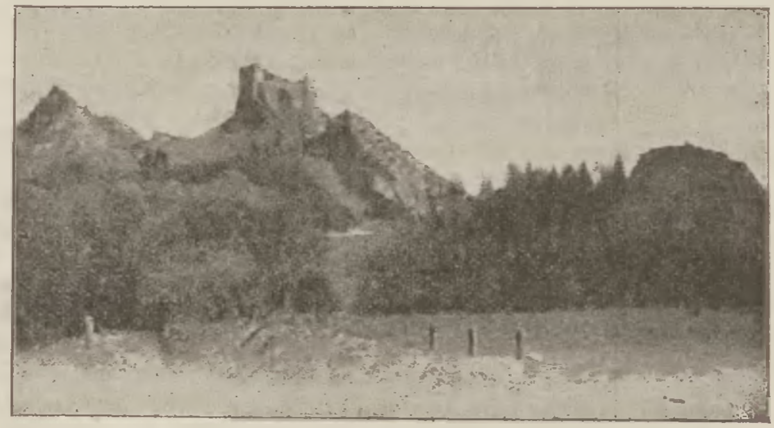
W dyskusyi zabierali jeszcze głos Dr Frączkiewicz, p. Rosner, Dr Aronsohn, Dr Wąsowicz, poczem wnioski uchwalono.

Dr Żychoń zapytuje o 2 sprawy:

1) o nową ustawę zdrojową; 2) o Związek zdrojowisk i uzdrowisk.

Prezes odpowiada, że jest sposobność do poruszenia tych spraw na Zjeździe, wobec czego Zgromadzenie zamknięto.

Wieczorem odbyło się w hotelu Saskim zebranie członków Zjazdu, celem wzajemnego poznania się i zbliżenia, które przy swobodnej pogadance przeciągnęło się w późną noc.



Ruiny zamku w Czorsztynie.

SPRAWOZDANIE

Z II-go ZJAZDU BALNEOLOGICZNEGO

odbytego w Krakowie w dniach 23 i 24 kwietnia 1909 r.

Po nabożeństwie, odprawionem w kościele św. Mikołaja przez ks. kan. Rychlaka, udali się uczestnicy Zjazdu do sali krakowskiego Towarzystwa lekarskiego. — Wśród obecnych zauważyć było można reprezentantów Towarzystw, instytucyj i prasy, delegatów Uniwersytetu i Akademii, wreszcie lekarzy zdrojowych i właścicieli zdrojowisk z różnych stron Polski.

Akademię Umiejętności reprezentował prof. Browicz, Tow. lekarskie prof. Dobrowolski, Wydział lekarski Uniwersytetu Jagiell. prof. Wachholz; nadto obecnymi byli profesorowie Jaworski, Piltz, Droba, Seńkowski. Prasę lekarską i zdrojową reprezentowali redaktor „Zdroju Ciechocińskiego" Dr Bandrowski, redaktor „Przeglądu lekarskiego" prof. Ciechanowski, redaktor „Głosu lekarzy" Dr Mikołajski, redaktorowie „Przeglądu zdrojowo-kąpielowego" Dr Flis i Dr Frączkiewicz; z ramienia „Związku turystycznego" przybyli na Zjazd Dr Schneider i sekretarz Związku Rosner; z ramienia „Centralnego Związku fabrycznego adwokat Merz.

Poza członkami Wydziału Towarzystwa balneologicznego: prezesem hr. Potockim, wiceprezesem Drem Cerchą, sekretarzem Drem Zanietowskim i skarbnikiem Drem Piotrowskim oraz wydziałowymi Drem Pelczarem z Truskawca, Drem Regiecem z Rymanowa, Drem Wąsowiczem i Drem Aronsohnem z Krynicy, Drem Flisem i Drem Frączkiewiczem z Krakowa brali nadto udział w Zjeździe:

Dr Kwaśnicki (z Krakowa), Dr Praschil (z Truskawca) Dr Dłuski (z Zakopanego), doc. Dr Szumowski (ze Lwowa), Dr Kmietowicz (z Krynicy), Dr Sawer (z Rożnowa na Morawach), Dr Kupczyk (z Krakowa), Dr Turzański (z Jarosławia), Rozpędzichowski (z Zakopanego), Dr Ebers (z Krynicy), Dr Mayer (z Krynicy), Dr Lewicki (z Krynicy) Dr Wieselmann (z Zakopanego), Dr Lang (z Rabki) i sędziwy Dr. Prager (z Marienbadu).

W grupie właścicieli i dyrektorów zdrojowisk i uzdrowisk zauważyć było można oprócz prezesa Tow. hr. Potockiego z Rymanowa, sekretarza namiestn. p. Grabowskiego z Krynicy, hr. Drohojowskiego z Czorsztyna, p. Sowińskiego z Głębokiego, ks. posła Żygulińskiego z Żegiestowa i dyr. Mazurkiewicza z Iwonicza.

Zebranych powitał imieniem Polskiego Tow. balneologicznego prezes.

hr. Jan Potocki.; „Skoro przypadł mi w udziale zaszczytny obowiązek otwarcia II Zjazdu balneologicznego, pozwalam sobie powitać Szanownych Panów i wyrazić

wdzięczność Tym wszystkim, którzy przez swoje przybycie dali wyraz łączności w pracy nad przysporzeniem nowych zdobyczy dla rodzimej balneologii, dali dowód, że współdziałać pragną w pracy nad podniesieniem przemysłu zdrojowego polskiego; wyrazić wdzięczność Tym Panom, którzy przybyli dla podzielenia się z nami swojemi pracami naukowemi, spostrzeżeniami praktycznemi i owocami doświadczeń własnych, wreszcie, podziękować Reprezentantom najwyższych Instytucyj naukowych i Delegatom z za kordonu, którzy przez swoją obecność, uświetnili dziesiejsze zebranie. Ta, Wasza obecność Panowie i podanie pomocnej ręki, będzie dla Towarzystwa i Wydziału nowym bodźcem do dalszej pracy!

Nie potrzebuję w tem gronie mówić o celu, potrzebie i korzyściach takich zjazdów, bo wiemy wszyscy, że każda taka wymiana myśli i starcie zdań, jest kolebką nowych czynów i sternikiem racyonalnego postępu. Ale, jeżeli kiedy, to teraz właśnie dla podniesienia tej najbardziej zaniedbanej gałęzi gospodarstwa narodowo-ekonomicznego kraju, potrzeba takich „misyi", potrzeba wielu misyonarzy. I niech takich będą tysiące, którzyby w społeczeństwo nasze wszczepiali to przekonanie, że tej gałęzi produkcyi należy w kraju naszym udzielić większego niż dotąd poparcia, że ona zasługuje na więcej macierzyńską opiekę, że ona przedstawia większą i trwalszą może wartość a mniejsze ryzyko. niż inne gałęzie produkcyi, cieszące się już poparciem kraju i rządu.

Niech będzie coraz więcej takich, którzyby miłując pracę, zbrojni w światło nauki, śmiało ją głosili i nieśli wysoko przed narodem jej kagańce, ufni we własne siły, ufni w pomoc Bożą!

Jeżeli ziemia jest podstawą bytu narodowego, to i to wszystko, co ona wydaje, jest częścią skarbu narodowego, której nam lekceważyć ani marnować nie wolno! Polak każdy powinien być tego skarbu stróżem i obrońcą, tego skarbu opiekunem i kustoszem. — Lecz nietylko opieka jest zadaniem, ale i praca nad powiększeniem zapasów tego skarbca narodowego jest każdego z nas obowiązkiem.

Zdrojowiska, te perły i drogie kamienie w skarbcu narodowym, leżą dotąd nie oszlifowane i nieoprawione należycie i nie nabiorą blasku i wartości tak długo, dopóki ich sami nie oszlifujemy i nin nawleczemy na tę nić wspólnej łącznej pracy. — Nośmy więc te klejnoty ciągle na sercu, by tak, jak perły prawdziwe, nie noszone i nie pielęgnowane, bezpowrotnie dla nas nie przepadły.

Zdrojowiska polskie, te warsztaty pomocnicze i pola doświadczalne nauki balneologii, te siedziby kilkudziesięciu już tysięcy chorych, te zbiorowiska rodaków ze wszystkich trzech zaborów, te letnie stolice Polski, zażądają kiedyś zdania rachunku z włodarstwa naszego; więc razem bierzmy się do pracy — idźmy naprzód wszyscy razem. Powiadam idźmy razem, pracujmy solidarnie, bo większe to, co nas łączyć powinno, niż to, co nas dzielić może.

Jeżeli pogarda i nienawiść dla wszystkiego co pruskie, co wstrętne i barbarzyńskie, nie potrafiły w nas obudzić jeszcze dość chęci odwetu za doznane krzywdy, to niech to sprawi, niech nas zagrzeje do tej pracy zbożnej miłość dla wszystkiego, co swojskie, co nasze.

Jeżeli miłością prawdziwą jest spełnienie obowiązków względem umiłowanego, to spełnijmy ochotnie nasz obowiązek względem ukochanej przez nas sprawy podniesienia polskich zdrojowisk i polskiej nauki. Niechaj zasadą w obradach naszych dzisiejszych będzie: *in necessaris unitas — in dubiis libertas — in omnibus charitas*, bo wiele czyni ten, kto wiele kocha. Tem życzeniem, aby obrady osiągnęły zamierzony cel, witam serdecznie uczestników II-go Zjazdu imieniem Polskiego Towarzystwa balneologicznego i takowy otwieram. „Szczęść Boże w pracy!"

Przemówienie nagrodzono rzęsistymi oklaskami, poczem w myśl propozycyi Komitetu zjazdowego wybrano prezesami: Dra Bandrowkiego (z Warszawy), Dra Dłuskiego (z Zakopanego) i WP. A. Grabowskiego (z Krynicy); sekretarzami: Dra Praschila (z Truskawca) i doc. Dra Szumowskiego (ze Szczawnicy).

Dr. Dłuski: Dziękuję Panom za zaszczytny wybór i obowiązki prezesa przyjmuję.

WP. Grabowski: Dziękując za wybór, starać się będę według sił moich z obowiązku tego się wywiązać.

Dr. Bandrowski: Przyjmuję wybór nie tylko w imieniu własnem, lecz i wszystkich Kolegów z Królestwa, których wprawdzie nie oficyalnym, ale faktycznym jestem tu przedstawicielem. Inni, którzy wziąć udział mieli na Zjeździe, z powodu trudności paszportowych przybyć nie mogli. Wybór mój przeto uważam za wyraz wzajemnej naszej łączności i braterstwa.

Przewodnictwo obejmuje Dr Dłuski i udziela głosu delegatom.

Prof. Dr. Dobrowolski: Jest to wielkim dla Towarzystwa lekarskiego zaszczytem, że już drugi Zjazd balneologiczny odbywa się w jego domu. Życzę z całego serca, by i dalsze zjazdy u nas się odbywały i odbywały co roku. Zawiązek bowiem Towarzystwa balneologicznego powstał w Towarzystwie lekarskiem za Dietla i Zieleniewskiego. Zjazd ten ma zadanie naukowe i społeczne. To drugie jest bardzo znaczne i ważne, bo wykazuje, że braki i potrzeby Panowie pojmujecie i staracie się je drogą starań i petycyi usuwać. Życzę Zjazdowi. by jego postulaty i petycye odniosły jak najlepszy wynik i aby zdrojowiska nasze mogły konkurować z zagranicznemi.

Prof. Dr. Wachholz: Pomny zdania empiryków helleńskich, przekazanego nam przez Korneliusa Celsa: „*Non eloquentia sed remendiis sanate*", nie będę Panom zabierał drogiego czasu długiem przemówieniem. Staję tu jako dziekan Wydziału lekarskiego U. J., aby Panów najserdeczniej powitać i złożyć życzenia, by plony obrad były jak najpomyślniejsze dla nauki.

Prof. Dr. Browicz: Imieniem Akademii Umiejętności witam uczestników Zjazdu, życząc owocnej pracy.

Dr. Schneider: Witam uczestników Zjazdu imieniem Związku turystycznego, który w sprawie postulatów o środki komunikacyjne gotów jest udzielić swego poparcia.

Sekretarz Dr. Zanietowski odczytuje nadeszłe telegramy:

1) Imieniem Wydziału balneoklimatycznego życzenia owocnej pracy przesyła Zjazdowi Dr. Józef Jaworski (Warszawa).

2) Życzę z całego serca jak najowocniejszych wyników z prac Zjazdu i trwałych korzyści dla naszych zdrojowisk. Korczyński (Serajevo).

3) Proszę o złożenie życzeń pomyślnej a tak potrzebnej pracy. Gluziński (Lwów).

4) Redakcya *Lwowskiego Tygodnika lekarskiego* zasyła Zjazdowi życzenie, aby praca jego przyczyniła się do powstania większych inwestycyi; któreby dały podstawę rozwoju zdrojowiskom polskim tej wielkiej gałęzi naszego przemysłu. Bednarski (Lwów).

5) Obradującemu Zjdzdowi Balneologów skutecznych wyników pracy życzy Dr. Rencki, prezes lwowskiego Tow. Lekarskiego.

6) Serdeczne życzenia dla Zjazdu przesyła chory Łuszczkiewicz (Lwów).

7) Złożony chorobą duchem towarzyszę czynnościom waszym, życząc Zjazdowi, by prace jego wypadły na korzyść nauki i społeczeństwa polskiego. Dr. Lorentski (Radomyśl).

8) Ojczyźnie na sławę, cierpiącym na pożytek. Dr. Krzyżanowski Edward (Buczacz),

9) Proszę być rzecznikiem uczuć i życzeń tak Wydziału Tow. Przyjaciół Nauk jak i redakcyi *Nowin lekarskich;* pomyślność Waszych zdrojowisk jest wspólną naszą sprawą. Łazarewicz (Poznań). —

Listowne życzenia nadeszły od Dra Czopa (Jaworze). Dra Chłapowskiego, (Poznań) doc. dra Latkowskiego (Kraków), dra J. Jaworskiego (Warszawa) i dra Dobrzyckiego (Warszawa) oraz prof. Dra Marchlewskiego, który w Zjeździe udziału wziąć nie mógł.

Nastąpiło:

Odczytanie regulaminu Zjazdów poczem wygłosili zapowiedziany wykład:

Dr. K. Dłuski i M. Rozpędzichowski: (z Zakopanego) p. t.:

Wyniki badań krwi w gruźlicy wedle metody Arnetha, wykonanych w pracowni w Sanatoryum". (Rzecz przeznaczona do druku).

Przed dyskusyą prezes Dr. Bandrowski wita i przedstawia Dra Merza, sekretarza Centralnego Związku fabrycznego jako delegata na Zjazd.

Dr. Merz: Imieniem prezesa br. Bataglii i Centralnego Związku fabrycznego mam zaszczyt powitać Panów i złożyć gratulacye Zjazdowi.

Dyskusya:

Doc. Dr. Szumowski (Lwów): Czy prócz podanej metody barwienia krwi była stosowana także metoda May-Grünwalda i ewentualnie jakie dawała wyniki?

M. Rozpędzichowski: Prócz podanej pròbowaliśmy także inne metody barwienia krwi, miedzy niemi May Grünwalda, Romanowskiego Ziehmana lecz metody te nie różniczkowały tak dobrze jąder jak metoda hematoksylinowo-eozynowa, dlatego przy niej później wyłącznie zostaliśmy.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Druskieniki: Wieża ciśnień.

GŁOSY PUBLICZNOSCI.

Zakład zdrojowo-kąpielowy **Rymanow-Zdrój.** Frekwencya 2.500 osób, położony nad poziomem morza 450 m. w powiecie sanockim w Galicyi, opodal od stacyi kolejowej „Rymanów", własność hr. Potockiego. Najobfitsza szczawy słono-alkaliczna, jod i brom zawierająca, bogata w cenne składniki mineralne, ze zdrojów „Tytusa" „Klaudyi" i „Celestyny", odznaczone pierwszorzędnemi nagrodami na wystawach i zjazdach lekarzy i przyrodników. Zdrój „Klaudyi" (zdaniem Dra Dobrzyckiego, prezesa Komisyi balneologicznej Towarzystwa lekarskiego Warszawskiego) zastępuje całkowicie słynne obce, bo niemieckie wody w Kissingen, mianowicie zdroje „Rakoczy" i „Pandur", a nawet je przewyższa i jest skuteczniejszym od nich (gdyż zawiera dwuwęglan sody, którego tamte nie zawierają).

Pomimo, że Zakład niedawno istnieje, wiele osób, a szczególnie dzieci, zawdzięcza mu uzdrowienie, a Zakład z każdym

rokiem wzrasta i rozszerza się. Położenie urocze wśród lasów szpilkowych, w otwartej przewiewnej dolinie, powietrze suche, zdrowe. Leczenie kąpielami mineralnemi, rzecznemi, piciem wód, mięsieniem (massage), gimnastyką zwykłą i ortopedyczną itd. Prócz lekarza zdrojowego, ordynuje kilku lekarzy.

Oprócz tych, środków leczniczych, posiada Zakład wszelkie udogodnienia, mianowicie: nowe, wzorowo i z komfortem urządzone łazienki, wygodne pomieszkania, kuchnię zdrową, dobrą a niedrogą, wyborną muzkę zdrojową, liczne spacery, kaplicę, aptekę, pocztę, telegraf, sklepy, restauracyę, fortepiany, czytelnię, bibliotekę, fotografa, automobil, własną sieć telefoniczną, łączącą wille zakładowe między sobą i z Zarządem Zakładu. Wycieczki końmi i automobilem w okolice, zabawy z tańcami, bale, koncerty, przedstawienia teatralne, gry ogrodowe, bilard i strzelnica, urozmaicają pobyt w Zakładzie.

Zakład odwiedza corocznie I. krajowa kolonia lecznicza, posiadająca swe własne zabudowania, mogące pomieścić kilkaset dzieci.

Sezon trwa od 20 maja do 20 września i dzieli się na 3 okresy: I-szy od 20 maja do 20 czerwca; II-gi od 20 czerwca do 20 sierpnia; III-ci od 20 sierpnia do 20 września.

Ceny pomieszkań i kąpieli w I-szym i III-cim okresie sezonu są znacznie zniżone dla zamieszkujących wille zakładowe. — Ubodzy, zaopatrzeni nawet w świadectwa ubóstwa, nie mogą liczyć na żadne uwzględnienia w sezonie II-gim tj. od 20 czerwca do 20 sierpnia.

Wodę mineralną i sól jodobromową rymanowską do użytku wewnętrznego i zewnętrznego (tj. do kąpleli, okładów itp.) rozsyła na żądanie, przyjmuje zamówienia na pomieszkania i powozy do kolei, oraz wszelkich wyjaśnień udziela:

Zarząd Zakładu Zdrojowo-kąpielowego w Rymanowie.
Stacya Kolei państwowej: **Rymanów.**
Stacya telegr. i poczt.: **Rymanów-Zdrój. (Austrya, Galicya).**

Wiadomości bieżące.

VI. Krajowy Zjazd Ligi pomocy przemysłowej w Krakowie. Na mocy uchwały Rady miejskiej, odniosło się Prezydyum miasta Krakowa do Wydziału Ligi Pomocy Przemysłowej z zaproszeniem, aby tegoroczny VI. Krajowy Zjazd Ligi Pomocy Przemysłowej odbył się w Krakowie.

Z uwagi, że do organizacyi Ligi P. P. należy kilkadziesiąt Towarzystw Pomocy Przemysłowej, leżących w zachodniej części kraju, a dotychczasowe Zjazdy Ligi P. P. odbywały się przeważnie we Lwowie — zaproszenie to spotka się z wielkiem zadowoleniem w szeregach członków tej organizacyi, pracujących w okręgach zachodnich kraju.

Zapisy. Przed kilkunastu dniami zmarł w Wysokiem Litewskim ś. p. Dr Karol Kobryniec, z wykształcenia lekarz, z zawodu zamiłowany rolnik, wieloletni plenipotent dóbr Maryi i Jakóba hr. Potockich. Umierając, poczynił hojne zapisy, z których najgłówniejsze są: 1) Kasie im. Mianowskiego 50.000 rubli dla osób pracujących na polu naukowem i 60.000 rb. na utworzenie stypendyum dla uczącej się młodzieży; 2) 26.000 rubli na sanatoryum w Rudce; 3) 2.000 rubli na sanatoryum w Zakopanem. Oprócz tego zapisał znaczniejsze sumy na szpitale i przytułki w Warszawie i na stypendya naukowe w Brześciu Litewskim.

Z Druskienik. Wieść o odkryciu siłodajnego „radium" w zdrojowiskach drukienickich poruszyła — nawet zagranicznych spekulantów: czesi, francuzi, szwedzi i niemcy proponują zarządowi zdrojowiska — korzystną spółkę, celem eksploatowania naturalnych skarbów druskienickich. Zarząd dotychczas trzyma się odpornie wobec tych propozycyi, pragnąc wyzyskać nowe bogactwa siłami swojskiemi.

Na przybycie liczniejszych niż zwykle gości czynią się stosowne przygotowania: powstały dwa wielkie pensyonaty: „Marty" i „*Mon repos*" (dlaczego po francusku?) z urządzeniami spółczesnemi, oraz pobudowano z górą 20 wlll. P. Vandelt zakłada wielką cukiernię-mleczarnię p. t. „Caffé-Bristol".

Co najważniejsza, Towarzystwo właścicieli will uchwaliło utrzymanie możliwie najniższej ceny mieszkań, aby zaś zapobiedz wyzyskowi faktorów, utworzyło specyalne „biuro mieszkań" pod kontrolą własną.

Sensacyę prawdziwą stanowić będzie ukazanie się sezonowego tygodnika polskiego p. t. „Echa druskienickie", które, po latach z górą 60-ciu, wskrzeszą tradycyę Ondyny wód druskienickich. Otrzymanie koncesyi jest „na dobrej drodze".

Wycieczka lustracyjna po zdrojowiskach odbędzie się w czerwcu b. r. W wycieczce wezmą udział: Dr Bandrowski z Warszawy, redaktor Zdroju Ciechocińskiego, Dr Flis z Krakowa, redaktor Przeglądu zdrojową-kąpielopego, oraz hr. Jan Potocki z Rymanowa. Celem wycieczki będzie krytyczny przegląd zdrojowisk galicyjskich pod względem ich urządzeń sanitarnych, leczniczych, ich komunikacyi, urządzeń balneotechnicznych i. t. d. Część balneologiczną wycieczki objęli Dr Bandrowski i Dr Flis, część balneotechniczną hr. Potocki. Wycieczka wyruszy automobilem z Krakowa i w ciągu 8 dni zwiedzi wszystkie zdrojowiska.

Wycieczkę do Swoszowic urządzili członkowie Zjazdu balneologicznego po skończonym Zjeździe w dniu 25 z. m. Sprawozdanie z wycieczki z powodu braku miejsca odkładamy do następnego numeru.

Lista gości Zakopanego wykazuje do dnia 15 kwietnia 1727 osób; Karlsbadu do 30 kwietnia 2562 osób.

Sprostowanie. W kilku dziennikach i w 15 numerze „Przeglądu lekarskiego" z 6 z. m. pojawiły się wzmianki, jakoby w najbliższym sezonie letnim miała się odbyć w Zakopanem wystawa balneologiczna, połączna ze Zjazdem balneologicznym. Wystawa ta wraz ze Zjazdem ma odbyć się w Zakopanem dopiero w sezonie letnim przyszłym tj. w r. 1910.

„Zdrój Ciechociński" i jego działalność. Jedyne to na Królestwo i cesarstwo — polskie ilustrowane czasopismo balneologiczne, nagrodzone w r. 1907 dyplomem i me-

dale *de vermeil* na międzynarodowej wystawie zdrojowej w Spa, rozpoczyna z dniem 1 maja trzeci już rok swego wydawnictwa pod doświadczonem kierownictwem lekarza-publicysty warszawskiego Dra Juliusza Bandrowskiego.

Wniósł bo też „Zdrój Ciechociński" na wspólną nam niwę zdrojownictwa polskiego bogaty zasób dzisiejszej inicyatywy dla kulturalnego rozwoju i podniesienia nie tylko Ciechocinka, lecz wszystkich zdrojowisk polskich w Królestwie i cesarstwie, nie szczędząc również uwagi dla zdrojowisk i letnisk galicyjskich.

Inicyatywa ta znamienna jeszcze przed 2 laty powołaniem do życia organizacyi samopomocy wytworzyła za przykładem „Tow. Przyjaciół Ciechocinka", cały szereg podobnych zrzeszeń innych zdrojowisk z przeznaczeniem wytworzenia w nich ogólnego „Związku" o szerszym zakresie działania ku wspólnej pracy około podniesienia zdrojownictwa, jako wielkiej gałęzi bogactwa krajowego, pozbawionej opieki i pomocy ze strony władz rosyjskich.

Zasługą też niespożytą w tej mierze była zapoczątkowana przez „Zdrój" i z jego czynnym udziałem do skutku doprowadzona r. z. pierwsza w Polsce wystawa zdrojowo-przemysłowa w Ciechocinku, na której tak zaszczytne odznaczenia i nagrody przypadły w udziale Zakopanemu (Sanatoryum Dra Dłuskiego, Komisyi klimatycznej, Zakładowi Dra Chramca) dalej „Krynicy" i zakładowi Dra Tarnawskiego w Kossowie. Również zasługą „Zdroju" był złączony z wystawą „Zjazd lekarzy i balneologów polskich", którego uchwały usankcyonowały zasadniczy kierunek „Zdroju" propagującego wytrwale nie sam tylko bojkot „badów" niemieckich, ale i racyonalną samoobronę zdrojownictwa polskiego przez racyonalną samokrytykę braków i niedostatków, jakoteż celową pracę ku ich usuwaniu przez silniejsze zainteresowanie przemysłu rodzimego. Bogatym też nazwać można dorobek „Zdroju" dla Ciechocinka samego; należy tu w pierwszym rzędzie wydanie pierwszego ilustrowanego przewodnika po Ciechocinku i okolicy przez Dra Bandrowskiego, organizacya przez tegoż wycieczek krajoznawczych (parostatkiem i koleją) do pobliskich okolic jakoteż za kordon (do Kruszwicy nad Gopłem, Torunia, Trzemeszna, Gniezna, Malborga, Elbląga, Poznania, Gdańska, Oliwy i Sobot), założenie r. z. „Tow. ratowania dzieci skrofulicznych", z którego stale korzysta już drugi rok kilkadziesiąt sierót bezdomnych, zapoczątkowanie „Tow. oszczędnościowo-pożyczkowego" wraz z „Związkiem właścicieli willi", nie mówiąc już o inicyatywie założenia w parku zdrojowym wielkiej kawiarni wiedeńskiej, wzorowo urządzonej, jak wogóle o zajęciu stanowiska sprawiedliwego rzecznika kuracyuszów, a często najbardziej powołanego rozjemcy w nieporozumieniach, czy to z właścicielami willi czy z zarządem zdrojowym.

Dotychczasową działalność tę, istotnie niezwykle płodną, wzbogaca świeżo staraniem i nakładem „Zdroju" wydany w rosyjskim przykładzie „Przewodnik po Ciechocinku", po którym na rok przyszły zapowiedziane już jest wydanie Przewodnika w języku niemieckim.

Nic też dziwnego, iż dzięki tym zasługom zajął „Zdrój Ciechociński" bardzo poważne stanowisko i zdobył niezwykłą poczytność we wszystkich zdrojowiskach w kraju, za granicą jakoteż w szerokich kołach lekarskich.

Z Zakopańskiej Sekcyi lekarskiej. Dnia 7 z. m. odbyło się posiedzenie Sekcyi lekarskiej miejscowej. Dłuższą dyskusyę wywołał projekt zmiany opieki lekarskiej w szpitalu klimatycznym. Ostatecznie uchwalono, by codziennie inny z 6 lekarzy, którzy zgłosili się leczyć w szpitalu, w rannych godzinach w szpitalu ordynował. Uchwała ta ma na celu zainteresować ogół lekarzy miejscowych szpitalem i rozdzielić pracę szpitalną, która spoczywała dotąd zwykle na jednym lekarzu, między większą ich liczbę. Kierownictwo oddziału chirurgicznego spoczywa stale w rękach przewodniczącego Sekcyi Dra J. Gawlika.

Postanowiono zwrócić się do Dyrekcyi kolei w Krakowie z przedstawieniem szeregu stale i przez wszystkie czynniki powtarzanych żądań i życzeń, tyczących się zaprowadzenia zmian koniecznych w ruchu kolejowym i urządzeniach od kolei zależnych.

Przyjęto wreszcie do wiadomości projekt przebudowy, względnie dobudowy szpitala z przeznaczeniem dla chorych zakaźnych i postanowiono poprzeć tę ważną sprawę w Radzie gminnej.

Dwa rodzaje prenumeratorów. „Wolne Słowo" robi następujący podział odbiorców pism w Polsce:

1. Prenumeratorowie zwyczajni, do których redakcye piszą w niektórych wypadkach: „Szanownym prenumeratorom uprzejmie przypominamy o łaskawem przysłaniu zaległej prenumeraty" i myślą przytem z troską na czole: czy posyłać dalej numera za kwartał nieopłacony, czy lepiej nie posyłać? Co z tego wypadnie?

2. Prenumeratorowie nadzwyczajni, czyli prawdziwi przyjaciele pisma, dbający o jego byt, o jego przyszłość, rozumiejący dobrze, że ogromne koszta wydawnictwa na druk, papier, przesyłkę, współpracowników, administracyę, potrącenia rabatowe abonamentów niebezpośrednich, straty na kilkudziesięciu egzemplarzach gratisowych, które każda porządna redakcya uważa za obowiązek posyłać na prośbę osób i stowarzyszeń niezamożnych, że to wszystko pokryć może dopiero znaczna ilość abonamentów, a dlatego nie wypożyczają oni stale swoich numerów osobom zamożnym, oszczędzającym tylko na pismach i książkach, lecz starają się jednać pismu nowych prenumeratorów.

Liczba prenumeratorów „zwyczajnych" w społeczeństwie polskiem jest jednak przeważająca.

Dwie wycieczki do Pienin. Sekcya wycieczkowa Ogniska nauczycielskiego w Krakowie urządza w czerwcu dwie wycieczki do Pienin: samochodami i furkami. Wycieczka samochodami nastąpi wprost z Krakowa przez Mogilany, Myślenice, Chabówkę, Nowy Targ, Czorsztyn do Czerwonego Klasztoru, stąd łodziami do Szczawnicy (10 klm.); ze Szczawnicy przez Krościenko, Czorsztyn i dalej tą samą drogą do Krakowa. Wyjazd z Krakowa w niedzielę dnia 13 czerwca o godz. 5 rano, powrót do Krakowa tego samego dnia o godz. 10 w nocy. Koszta wycieczki wy-

noszą 40 kor. od osoby, w co wljcza się: opłatę jazdy samochodem tam i z powrotem i jazdy łodziami w Pieninach, obiad i zwiedzanie ruin zamku w Czorsztynie. Wycieczka koleją odbędzie się z Krakowa do Nqwego Targu, a stamtąd furkami do Czerwonego Klasztoru (powrót tą samą drogą). Wyjazd z Krakowa dnia 19 czerwca o godz. 3 min. 45, powrót dnia 20 czerwca o godz. 11 w nocy. Koszta tej wycieczki wraz z noclegiem w Nowym Targu, z 2 wieczerzami, śniadaniem i zwiedzeniem ruin zamku Czorsztyńskiego wynoszą 28 kor. od osoby.

Udział w powyższych wycieczkach należy zgłosić najpóźniej do 30 b. m. W wycieczce mogą brać udział także osoby z poza sfer nauczycielskich, tak panie jak panowie, oraz młodzież pod opieką osób starszych. Bliższych wyjaśnień udziela i zgłoszenia, oraz pieniądze przyjmuje: Sekcya wycieczkowa Ogniska nauczycielskiego w Krakowie (ul. Kanonicza l. 19, I p.). Ustne informacye codziennie od godz. 4—6 popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt. Na odpowiedź należy dołączyć markę.

Spis lekarzy Polaków ordynujących w zdrojowiskach krajowych i obcych.

Abbazia: Dr. Gorski (zimą).
Baden pod Wiedniem: Dr. Kümmerling.
Biarritz: Dr. Bohdanowicz (latem).
Busko: Dr. Drewnowski, Majkowski, Rubinstajn, Sawicki, Sulimirski, Talko.
Bystra (Śląsk austr.): Dr. Jekels.
Cudowa: Dr. Brodzki (latem).
Ciechocinek: Dr. Arnstein, Besiekierski (chir.), Chwat, Ciągliński, Dębicki, Gòrski, Grudziński, Holc, Jezierski, Konarzewska, Kuk (dent., 3 razy w tygodniu), Lorentowicz, Lubowski, Polikier, Przyrembel, Pyrz, Ruppert, Rydzykowski, Sinołęcki, Steinberg, Tannenbaum, Wychowski.
Darków: Dr. Klimek.
Druskieniki: Dr. Bujakowski, Konwerski, Markiewicz, Sawicki, Zaleski.
Franzensbad: Dr. Moraczewska, Rosner, Steinsberg, Zeitner.
Gleichenberg: Dr. Bulikowski.
Grado: Dr. Oransz.
Gräfenberg: Dr. Ebel.
Hall (Bad): Dr. Feuerstein.
Helouan (Egipt): Dr. Brodzki (zimą).
Inowrocław: Dr. Krzymiński, Przybyszewski.
Iwonicz: Dr. Berger, docent Gabryszewski, Lanes, Stauber, Turzański, Wallach.
Karlsbad: Dr. docent Biernacki, Goldwasser (okul.), Hassewicz, Kaufmann, Kołaczkowski, Kostecki, Kretowicz, Kropf, Maleszewski, Moraczewski, Scharf, Śliwiński, Süsskind, Wasserthal.
Kissingen: Dr. F. Chłapowski, Maciejewski, Modrakowski.
Kołobrzeg: Dr. A. Chłapowski.
Kosów: Dr. Tarnawski, Załuska.
Krynica: Dr. Aronsohn, Askenazy, Better, Cercha, Dębicki, Ebers, Kmietowicz, Kopf, Lewicki, Mayer, Skórczewski, Wąsowicz, Zarzycki, Zathey.
Lovrana: Dr. Żmigród.
Lubień: Dr. Mikolašek.
Marienbad: Dr. Eichhorn, Harajewicz, Kwiatkowski, Liebeskind, Obmiński, Prager, Reinhold, Schermant, Szczepański.
Maryówka: Dr. Zakrzewski.
Meran: Dr. Binder, Żuliński (zimą).
Morszyn: Dr. Hinze.
Nałęczów: Dr. Babski, Dobrucki (raz na tydzień), Gałczyński, Gliński, Makowski, Malewski, Puławski (dyrektor zakładu).
Nauhaim: Dr. Jankowski, Łowiński.
Nizza: Dr. Bohdanowicz (zimą).
Odessa: Dr. Jachimowicz.
Oeynhausen: Dr. Janta-Połczyński.
Ojców: Dr. Kozłowski.
Piszczany: Dr. Teichman.
Połąga: Dr. Skowroński, Świętochowski (zakładowy).
Pustomyty: Dr. Blaim.
Rabka: Dr. Cholewicz, Kaden, Lang, Supiński (l. zakł.).
Reichenhall: Dr. Goldschmidt, Sadowski.
Rymanów: Dr. Bielecki, Dukiet, Regiec.
Salzbrunn: Dr. Górski J.
Sławuta: Dr. Dobrzycki, Dzierzbicki.
Solec: Dr. Daniewski, Knoff.
Swoszowice: Dr. Zanietowski.
Szczawnica: Dr. Gorski, Hammerschlag, Kołączkowski, Kretz, Kruszyński, Mohr, Singer, Szumowski, Żuliński.
Trenczyn: Dr. Filipkiewicz (lek. zakł.), Münz, Wobr.
Truskawiec: Dr. Krzyżanowski, Mindes, Pelczar, Praschil.
Vichy: Dr. Biernawski.
Wiesbaden: Dr. Błociszewski.
Zakopane: Dr. Brzeziński, Chramiec, Chwistek, Czaplicki, Dłuska, Dłuski, Gaik, Gawlik, Kraszewski, Majewicz, Sokołowski (dentysta), Żychoń.
Żegiestów: Dr. Piotrowski.

Redaktor odpowiedzialny:
Dr. Kazimierz Flis.